

Grzegorz Wnętrzak

NIEMCY ŚLĄSCY W WYBORACH DO PARLAMENTU POLSKIEGO W LATACH 1922–1930 A KWESTIA LICZEBNOŚCI NIEMCÓW W WOJEWÓDZTWIE ŚLĄSKIM

Tematyka aktywności wyborczej mniejszości niemieckiej w międzywojennym województwie śląskim zasługuje na uwagę z kilku względów. Bez wątpienia ukazuje skalę zaangażowania politycznego tej mniejszości w życie polityczne, a także zakres konfliktu narodowościowego w tym regionie, który dla obu narodów pozostawał jednym z najbardziej konfliktogennych obszarów we wzajemnych relacjach (także przy wzięciu pod uwagę sytuacji Polaków w niemieckiej części Górnego Śląska). Tu jednak najbardziej interesujący byłby aspekt trzeci, a mianowicie liczebność grupy, która oddawała głosy na partie czy listy niemieckie w wyborach parlamentarnych. Czy ta liczebność pokrywała się z oficjalnymi danymi spisowymi deklarujących narodowość czy język niemiecki, czy wręcz przeciwnie – znacznie od nich odbiegała? Jakie czynniki mogły wpływać na takie a nie inne decyzje wyborców, którzy byli gotowi poprzeć program polityczny mniejszości narodowej? Czy w poszczególnych częściach województwa istniały różnice w skali oddawania głosów na listy mniejszości narodowej i z czego one wynikały?

Przedmiotem analizy są wyniki wyborów z lat 1922–1930. Analizie poddano trzykrotne głosowanie do parlamentu polskiego (w 1922, 1928 i 1930 r.)¹. Wybory te odbywały się na podstawie ordynacji uwzględniającej

¹ Wybory do Sejmu Ustawodawczego były rozpisane na Śląsku Cieszyńskim, nie przeprowadzono ich jednak ze względu na polsko-czechosłowacki konflikt zbrojny o ten region. Formalnie Polska otrzymała wschodnią część tego regionu w 1920 r. na mocy arbitrażu Rady Ambasadorów. Pozostała część późniejszego woj. śląskiego przypadła Polsce dopiero w 1922 r.

proporcjonalność, w warunkach demokratycznych (pewne zastrzeżenie można mieć do ostatnich wyborów, tzw. brzeskich). Natomiast kolejne wybory z II połowy lat trzydziestych przebiegały już w zmienionych warunkach, na mocy przepisów wynikających z Konstytucji kwietniowej, są też trudniej uchwytnie źródłowo. W tej sytuacji w pracy skupiono się na okresie 1922–1930.

Województwo śląskie powstało w czerwcu 1922 roku z ziem tych części Górnego Śląska i Śląska Cieszyńskiego, które przypadły państwu polskiemu. Początkowo podzielone było na dziewięć powiatów wiejskich (bielski i cieszyński położone na historycznym Śląsku Cieszyńskim oraz katowicki, lubliniecki, pszczyński, rybnicki, rudzki, świętochłowicki i tarnogórski z obszaru dawnego niemieckiego Śląska) oraz trzy powiaty miejskie: Bielsko, Katowice, Królewska Huta². Na tle kraju wyróżniało się m.in. najmniejszym obszarem, największą gęstością zaludnienia i posiadaną autonomią.

Oficjalne dane dotyczące statystyki narodowościowej można poznać na podstawie spisów powszechnych, przeprowadzonych w Rzeczypospolitej w latach 1921 i 1931. Jednak tylko ten drugi był przeprowadzony na obszarze całego państwa. Na Śląsku w 1921 roku przeprowadzono spis w cieszyńskiej części późniejszego województwa śląskiego. Dziesięć lat później spisano już wyniki w całym województwie. Dane dotyczące stosunków narodowościowych przedstawia tabela 1.

Z danych wynika, że w roku 1921 Śląsk Cieszyński był regionem zamieszkanym przez 20-procentową mniejszość niemiecką. Największe jej skupisko znajdowało się w Bielsku, gdzie Niemcy stanowili większość mieszkańców. W znacznej części zamieszkiwali powiat bielski, głównie okolice samego Bielska. W sześciu okalających je gminach stanowili większość³. Zdecydowanie mniej było Niemców w powiecie cieszyńskim, w żadnej z tamtejszych gmin nie stanowili większości mieszkańców⁴.

² W połowie 1924 r. powiat rudzki został zlikwidowany, a jego obszar włączony w skład sąsiednich powiatów: katowickiego, pszczyńskiego, rybnickiego i świętochłowickiego.

³ Były to wsie: Aleksandrowice, Kamienica, Międzyrzecze Górne, Mikuszowice, Stare Bielsko, Wapienica. Por.: *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej. Tom XII. Województwo krakowskie i Śląsk Cieszyński*, Warszawa 1925, s. 63–64.

⁴ Por. *ibidem*, s. 64–65.

Tabela 1. Struktura narodowościowa Śląska Cieszyńskiego w roku 1921

Jednostka	Ludność ogółem	Ludność polska		Ludność niemiecka		Ludność żydowska	
		Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%
M. Bielsko	19 785	4 621	23,3	12 247	61,9	2 779	14,0
Pow. bielski	54 441	43 174	79,3	10 775	19,8	421	0,8
Pow. cieszyński	70 445	62 864	89,2	5 988	8,5	1 229	1,7
Śląsk Cieszyński Ogółem	144 671	110 659	76,5	29 010	20,0	4 429	3,1

Źródło: *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej. Tom XII. Województwo krakowskie i Śląsk Cieszyński*, Warszawa 1925, s. 60 i nast.

Spis z 1931 roku przyniósł już dane z całego województwa śląskiego. W przeciwieństwie do poprzedniego pytano w nim nie o narodowość, ale o język ojczysty. Dane z województwa śląskiego prezentuje tabela 2.

Dane te wskazują, że województwo śląskie było regionem o zdecydowanej przewadze ludności polskiej. W skali ogólnopolskiej było jednym z najbardziej jednolitych etnicznie regionów. Ludność niemiecka stanowiła w skali województwa zaledwie 7%, a ludność żydowska była obecna jedynie śladowo. Należy przy tym zauważyć, że według przytoczonych danych więcej Niemców i Żydów zamieszkiwało cieszyńską niż górnośląską część województwa. Szczególnym przykładem było tu Bielsko, gdzie ludność niemiecka miała przewagę liczebną, a odsetek Żydów dochodził do 10%. Rozmieszczenie ludności niemieckiej według powyższych danych dowodzi, że zamieszkiwała ona głównie miasta, na wsi górnośląskiej była praktycznie nieobecna, jedyny wyjątek to znowu wschodnie rejony Śląska Cieszyńskiego, czyli wiejski powiat bielski. W tym ostatnim regionie zauważalny jest znaczny spadek ludności niemieckiej w porównaniu ze spisem z 1921 roku (z 20 do 13%, czyli o 1/3)⁵.

W wyborach do parlamentu polskiego Niemcy śląscy, podzieleni na szereg drobnych partii, byli z reguły w stanie pokonać dzielące ich różnice i wystawiać jedną wspólną listę zarówno w wyborach do sejmu, jak i do

⁵ Spadek ten następował także w górnośląskiej części województwa, głównie na obszarze miejskim.

Tabela 2. Struktura narodowościowa województwa śląskiego w roku 1931

Jednostka	Ludność ogółem	Ludność polska		Ludność niemiecka		Ludność żydowska	
		Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%
M. Chorzów	101 977	88 753	87,0	11 929	11,7	1 148	1,1
M. Katowice	126 058	107 040	84,9	16 936	13,4	1 577	1,2
Pow. katowicki	215 145	202 475	94,1	12 171	5,6	286	1,3
Pow. lubliniecki	45 232	44 196	97,7	920	2,0	0	–
Pow. pszczyński	162 015	156 720	96,7	5 037	3,1	0	–
Pow. rybnicki	212 829	207 866	97,7	4 584	2,1	65	0,0
Pow. święto- chłowski	201 176	189 074	94,0	11 948	5,9	37	0,0
Pow. tarnogórski	64 592	59 186	91,6	5 210	8,1	67	0,1
Cz. górnośląska razem	1 129 024	1 055 340	93,5	68 735	6,0	3 283	0,3
M. Bielsko	22 332	9 683	43,3	10 220	45,8	2 275	1,2
Pow. bielski	62 584	52 895	84,5	9 059	14,5	380	0,6
Pow. cieszyński	81 087	77 717	95,8	2 531	3,1	529	0,6
Śląsk Cieszyński Ogółem	166 003	140 295	84,5	21 810	13,1	3 184	1,9
Woj. śląskie Ogółem	1 295 027	1 195 635	92,3	90 545	7,0	6 467	0,5

Źródło: Obliczenia własne na podstawie: *Drugi powszechny spis ludności z 9 XII 1931. Mieszkania i gospodarstwa domowe. Ludność i stosunki zawodowe. Województwo śląskie*, Warszawa 1937, s. 20 i nast.

senatu. Kluczową rolę w interesującym nas okresie odgrywały dwie niemieckie partie: Deutsche Partei i Deutsche Katholische Volkspartei. Ta pierwsza reprezentowała przede wszystkim bogate mieszczaństwo i burżuazję, zwłaszcza protestanckie, i mimo niewielkiej liczebności odgrywała kluczową rolę wśród śląskich Niemców. Była także najpopularniejszą partią w Bielsku, czyli mieście, które miało największy odsetek ludno-

ści niemieckiej w całym województwie⁶. Z kolei Deutsche Katholische Volkspartei kontynuowała tradycje śląskiego Centrum, mającego szerokie wpływy wśród górnośląskich katolików, także polskojęzycznych, sięgające kilkadziesiąt lat wstecz, czyli okresu Kulturkampf⁷. Wokół tych dwóch partii grupowały się inne, mniejsze i zdecydowanie mniej znaczące stronnictwa, tworzące wspólną niemiecką listę wyborczą. Najczęściej była ona częścią ogólnopolskiego Bloku Mniejszości Narodowych, grupującego kilka mniejszości. Ponieważ na Śląsku liczebność innych mniejszości była znikoma, można tę listę traktować jako jednoznacznie niemiecką.

Nie znaczy to jednak, że wszyscy poczuwający się do narodowości niemieckiej głosowali na Blok Mniejszości Narodowych. Część socjalistów niemieckich, nie wysuwając własnej listy, głosowała na listy polskich socjalistów (np. PPS), część także na listy komunistyczne. Należy przy tym podkreślić, że pod tym względem górnośląska i cieszyńska część województwa różniły się od siebie. Na terenie dawnego niemieckiego Śląska elektorat niemieckich socjalistów głosował raczej na blok niemiecki, przedkładając interesy narodowe nad klasowe. Odwrotnie było na Śląsku Cieszyńskim, a zwłaszcza w rejonie Bielska, gdzie istniały tradycje współpracy robotników polskich i niemieckich na gruncie klasowym⁸. Można to uchwycić, analizując wybory do sejmiku śląskiego, gdzie niemieccy i polscy socjaliści wystawiali osobne listy.

Wybory do parlamentu polskiego (sejmu i senatu) odbyły się w interesującym nas okresie trzykrotnie. Województwo śląskie do sejmu wybierało posłów w trzech okręgach: katowickim, tarnogórskim i cieszyńskim⁹. W wyborach do senatu całe województwo stanowiło jeden okręg wyborczy. Wyniki listy niemieckiej ilustrują tabele 3–5.

⁶ Do najważniejszych przedstawicieli partii należeli Johannes Rosumek, Robert Piesch i Kurt Mayer. Por. J. Fałowski, *Parlamentarzyści mniejszości niemieckiej w Drugiej Rzeczypospolitej*, Częstochowa 2000, s. 57; P. Greiner, R. Kaczmarek, *Leksykon mniejszości niemieckiej w województwie śląskim*, Katowice 2002.

⁷ Powstała ona w grudniu 1921 r. Najważniejszymi jej politykami w omawianym okresie na Śląsku byli Thomas Szczepońnik i Edward Pant; J. Fałowski, *Parlamentarzyści...*, op. cit., s. 56.

⁸ E. Kopeć, „My i oni” na polskim Śląsku, Katowice 1986, s. 131 i nast.

⁹ Szczegóły dotyczące ordynacji wyborczej zob. J. Pabisz, *Wyniki wyborów parlamentarnych (do Senatu i Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej oraz do Sejmu Śląskiego) na terenie województwa śląskiego w latach 1919–1939*, [w:] „Studia i Materiały z Dziejów Śląska”, t. 7, Wrocław – Warszawa 1966, s. 187 i nast.

Tabela 3. Wybory do sejmiku i senatu w 1922 roku w woj. śląskim

Jednostka	Liczba głosujących do sejmiku				Głosy na listę niemiecką*			Liczba głosujących do senatu				Głosy na listę niemiecką**	
	Liczba upr.	Liczba gł.	Proc. frekw.	Liczba gł. wazn.	Suma	Proc.	Liczba upr.	Liczba gł.	Proc. frekw.	Liczba gł. waz.	Suma	Proc.	Proc.
Okręg Królewska Huta (sejm)	159 811	107 194	67,1	106 598	38 942	36,5							
M. Królewska Huta	37 247	26 337	70,7	26 195	16 668	63,6	25 812	18 143	70,3	18 072	12 109	67,0	
Świętochłowice	80 086	55 593	69,4	55 251	16 136	29,2	53 810	38 861	72,2	38 742	11 190	28,9	
Lubliniec	16 142	8 585	53,2	8 558	1 567	18,3	11 206	6 803	60,7	6 786	888	13,1	
Tarnowskie Góry	26 336	16 679	63,3	16 594	4 571	27,5	17 965	12 132	67,4	12 124	3 595	29,6	
Okręg Katowice (sejm)	166 253	114 933	69,1	114 252	37 364	32,7							
M. Katowice	24 017	15 262	63,5	15 169	9 829	64,8	16 335	10 578	64,7	10 550	7 040	66,7	
Pow. Katowice	114 218	79 696	69,8	79 262	24 698	31,1	75 711	53 503	70,7	53 295	17 783	33,4	
Ruda	28 018	19 975	71,3	19 821	2 837	14,3	18 460	13 469	73	13 404	1 817	13,5	
Okręg Cieszyń (sejm)	215 892	133 702	61,9	133 281	24 211	18,2							
Cieszyń	33 117	21 755	65,7	21 689	2 998	13,8	23 739	14 347	60,4	14 291	2 209	15,4	
M. Bielsko	13 007	6 818	52,4	6 777	4 783	70,6	9 057	5 095	56,2	5 044	3 585	71,7	
Pow. Bielsko	27 404	18 484	67,5	18 414	3 035	16,5	19 397	13 075	67,4	13 040	2 021	15,5	
Pszczyna	65 294	41 261	63,2	41 142	5 718	13,9	44 740	29 765	66,5	29 714	4 688	15,8	
Rybnik	77 070	45 384	58,9	45 259	7 677	17,0	51 714	29 975	58,0	29 929	5 276	17,6	
Cz. cieszyńska	73 528	47 057	64,0	46 880	10 816	23,1	52 193	32 517	62,3	32 375	7 815	24,1	
Cz. górnośl.	468 428	308 772	65,9	307 251	89 701	29,2	315 753	213 249	67,5	212 616	64 386	30,3	
Woj. śląskie	54 1956	355 829	65,6	354 131	100 517	28,4	367 946	245 766	66,8	244 991	72 201	29,5	

* w wyborach do sejmiku (nr 16), ** w wyborach do senatu (nr 16)

Źródło: *Statystyka wyborów do sejmiku i senatu odbytych w dniu 5 i 19 listopada 1922 roku*, [w:] „Statystyka Polski”, t. VIII, Warszawa 1926; J. Pabisz, *Wyniki wyborów...*, op. cit.

Tabela 4. Wybory do sejmiku i senatu w 1928 roku w woj. śląskim

Jednostka	Liczba głosujących do sejmiku			Głosy na listę niemiecką*			Liczba głosujących do senatu				Głosy na listę niemiecką**	
	Liczba upr.	Liczba gł.	Proc. frekw.	Liczba gł. ważn.	Suma	Proc.	Liczba upr.	Liczba gł.	Proc. frekw.	Liczba gł. waż.	Suma	Proc.
Okręg Królewska Huta (sejm)	194 823	180 451	92,6	179 424	70 832	39,5						
M. Królewska Huta	40 755	38 741	95,0	38 595	19 892	51,5	28 204	25 800	91,5	25 677	14 326	55,8
Świętochłowice	106 057	97 079	91,5	98 545	34 248	34,7	69 920	63 684	91,1	63 272	22 283	35,2
Lubliniec	18 391	16 918	92,0	16 752	6 476	38,6	12 229	10 781	88,1	10 677	4 114	38,5
Tarnowskie Góry	29 620	27 713	93,6	27 532	10 216	37,1	19 798	18 276	92,3	18 187	6 617	36,4
Okręg Katowice (sejm)	172 278	161 824	93,9	160 580	54 877	34,2						
M. Katowice	63 816	59 231	92,8	58 876	24 424	41,5	41 789	37 345	89,4	37 139	16 519	44,5
Pow. Katowice	108 462	102 593	94,6	101 974	30 453	29,9	73 013	66 720	91,4	66 335	20 061	30,2
Okręg Cieszyń (sejm)	247 855	224 031	90,4	222 847	49 404	22,2						
Cieszyń	37 716	33 195	88,0	33 051	2 691	8,1	26 385	21 261	80,6	21 120	2 193	10,4
M. Bielsko	13 674	10 672	78,0	10 574	4 659	44,1	9 820	6 324	64,4	6 226	3 707	59,5
Pow. Bielsko	30 393	26 331	86,6	26 219	2 886	11,0	20 664	13 998	67,7	13 888	2 029	14,6
Pszczyna	72 334	66 955	92,6	66 611	16 628	25,0	48 255	40 289	83,5	39 935	11 012	27,3
Rybnik	93 738	86 878	92,7	86 392	22 540	26,1	62 051	54 088	87,2	53 741	13 271	24,7
Cz. cieszyńska	81 783	70 198	85,8	69 844	10 236	14,6	56 869	41 583	73,1	41 234	7 929	19,2
Cz. górnośl.	533 173	496 108	93,0	493 007	164 877	33,4	355 259	316 983	89,2	314 963	108 203	34,3
Woj. śląskie	614 956	566 306	92,1	562 851	175 113	31,1	412 128	358 566	87,0	356 197	116 132	32,6

* w wyborach do sejmiku (nr 18), ** w wyborach do senatu (nr 18)

Źródło: *Statystyka wyborów do sejmiku i senatu odbytych w dniu 4 i 11 marca 1928 roku*, [w:] „Statystyka Polski”, t. X, Warszawa 1930; J. Pabisz, *Wyniki wyborów...*, op. cit.

Tabela 5. Wybory do sejmiku i senatu w 1930 roku w woj. śląskim

Jednostka	Liczba głosujących do sejmiku				Głosy na listę niemiecką*			Liczba głosujących do senatu				Głosy na listę niemiecką**	
	Liczba upr.	Liczba gł.	Proc. frekw.	Liczba gł. ważn.	Suma	Proc.	Liczba upr.	Liczba gł.	Proc. frekw.	Liczba gł. waż.	Suma	Proc.	
Okręg Królewska Huta (sejm)	211 703	196 832	93,0	195 418	54 452	27,9							
M. Królewska Huta	44 330	41 848	94,4	41 638	17 768	42,7	30 784	28 433	92,4	24 256	10 604	43,7	
Świętochłowice	113 559	105 922	93,3	105 236	25 596	24,3	75 410	70 972	94,1	62 414	13 400	21,5	
Lubliniec	20 707	18 409	88,9	18 280	4 082	22,3	13 903	11 908	85,6	10 794	2 082	19,3	
Tarnowskie Góry	33 107	30 653	92,6	30 264	7 006	23,1	22 173	20 069	90,5	18 184	3 529	19,4	
Okręg Katowice (sejm)	192 775	180 601	93,7	178 998	40 725	22,7							
M. Katowice	70 388	65 677	93,3	65 200	17 518	26,9	47 205	44 095	93,4	39 112	9 685	24,8	
Pow. Katowice	122 387	114 924	93,9	113 798	23 207	20,4	82 653	77 080	93,2	67 934	12 096	17,8	
Okręg Cieszyń (sejm)	272 217	235 768	86,6	233 810	31 646	13,5							
Cieszyń	41 935	33 844	80,7	33 643	2 155	6,4	28 923	23 773	82,2	21 434	1 839	8,6	
M. Bielsko	14 089	10 354	73,5	10 253	4 436	43,3	9 964	6 749	67,7	5 802	3 494	60,2	
Pow. Bielsko	33 295	27 094	81,4	26 946	3 015	11,2	22 803	18 101	79,4	14 537	2 275	15,6	
Pszczyna	80 399	71 985	89,5	70 981	10 074	14,2	53 260	47 059	88,3	41 086	4 704	11,4	
Rybnik	102 499	92 491	90,2	91 987	11 966	13,0	67 131	60 676	90,4	55 003	5 245	9,5	
Cz. cieszyńska	89 319	71 292	79,8	70 842	9 606	13,5	61 960	48 623	78,5	41 773	7 608	18,2	
Cz. górnośl.	587 376	541 909	92,2	537 384	117 217	21,8	392 258	360 292	91,8	318 783	61 014	19,1	
Woj. śląskie	676 695	613 201	90,6	608 226	126 823	20,8	454 218	408 915	90,0	360 556	68 622	19,0	

* w wyborach do sejmiku (nr 12), ** w wyborach do senatu (nr 12)

Źródło: *Statystyka wyborów do sejmiku i senatu z dnia 16 i 23 listopada 1930 roku*, [w:] „Statystyka Polski”, seria C, z. 4, Warszawa 1935; J. Pabisz, *Wyniki wyborów...*, op. cit.

Pierwszą podstawową sprawą, która nasuwa się przy głębszej analizie wyników uzyskiwanych przez mniejszość niemiecką w wyborach parlamentarnych, jest to, że widać zdecydowanie wyższy odsetek głosujących tę listę niż odsetek osób deklarujących narodowość bądź język niemiecki w spisach powszechnych. Z trzech przeprowadzonych elekcji najwyższy wskaźnik jest w wyborach z 1928 roku (31,1% do sejmu, 32% do senatu) przy zaledwie 7% deklaracji według spisu z 1931 roku. Oznacza to, że liczba głosów na listę niemiecką była ponad 4,5 raza wyższa niż liczebność Niemców według spisu. Nieco mniejszy odsetek głosujących na mniejszość niemiecką był w roku 1922 (28, 4% do sejmu i 29,5% do senatu). Nawet ostatnie analizy wyborów z 1930 roku, które przy perturbacjach związanych ze sprawą Brześcia i walką sanacji z opozycją dały mniejszości niemieckiej najgorszy wynik (20,8% do sejmu i 19% do senatu), pokazały, że na listę niemiecką zagłosowało ponad trzykrotnie więcej wyborców, niż wynikałoby ze spisu ludności.

Należy przy tym zaznaczyć, że nigdzie w Polsce tego typu zjawisko nie wystąpiło tak wyraźnie jak na Śląsku. Wyniki uzyskiwane przez mniejszość niemiecką w innych regionach Polski (Wielkopolska, Pomorze, dawna Kongresówka) były bardzo zbliżone do rezultatów oficjalnego spisu zarówno z 1921, jak i z 1931 roku. Nawet jeżeli weźmiemy pod uwagę, że większość śląskich Żydów głosowała z braku własnej listy na niemiecką, to ich niewielka liczebność, a co za tym idzie – znaczenie przy wyborach na Śląsku – niewiele zmienia w tej ocenie.

Przeszedłszy do dalszej analizy, możemy zauważyć jeszcze jedną istotną kwestię. Mianowicie istniała zasadnicza różnica pomiędzy górnośląską a cieszyńską częścią województwa. Pewnym zaskoczeniem może być to, że w części cieszyńskiej, gdzie według spisów ludności niemieckiej było procentowo znacznie więcej niż w pozostałej części województwa, odsetek głosów na listę niemiecką był niższy niż w części górnośląskiej, ale również przekraczał odsetek niemieckich deklaracji spisowych. Jeśli przyjąć za podstawę wyniki spisu z 1931 roku (a jak wiadomo tylko tymi dysponujemy dla obszaru całego województwa), to w 1922 roku odsetek głosujących na listę niemiecką w trzech najbardziej na południe wysuniętych jednostkach administracyjnych województwa, tworzących historyczny Śląsk Cieszyński (Bielsko miasto, Bielsko powiat i Cieszyn), przekroczył

niemal dwukrotnie oficjalną liczebność Niemców (23,1% głosów do sejmu i 24,1% do senatu). Później wyniki osiągane przez mniejszość niemiecką na tym obszarze były już dużo słabsze; zbliżały się do liczebności Niemców podanej w spisie z 1931 roku. Doszło nawet do sytuacji, że w 1930 roku w wyborach do sejmu odsetek głosujących na listę nr 12 był niższy o 0,1% od omawianego spisowego odsetka tej mniejszości.

W przypadku Śląska Cieszyńskiego należy pamiętać także o tym, że dysponujemy wynikami spisowymi z 1921 roku, gdzie odsetek Niemców był zdecydowanie wyższy niż dziesięć lat później. Jeżeli porównamy wyniki spisu z 1921 roku z wynikami pierwszych wyborów do sejmu i senatu, możemy zauważyć, że różnica między nimi jest niewielka (20% Niemców, przy odpowiednio 23,1% i 24,1% głosów do sejmu i senatu). Można więc powiedzieć, że w latach dwudziestych część ludności niemieckiej, zwłaszcza zamieszkującej w miastach, opuściła teren Śląska, przenosząc się do krajów niemieckojęzycznych. Śląsk Cieszyński, jako region mający odrębne tradycje i historię z dość dużą liczbą rzeczywistej ludności pochodzenia niemieckiego, pod względem wyborczym zachowywał się podobnie jak inne regiony zachodniej Polski z dość dużą grupą ludności niemieckiej, czyli Wielkopolska czy Pomorze.

Analizując wyniki w poszczególnych powiatach, można dostrzec charakterystyczne zjawiska. Na Śląsku Cieszyńskim wynik wyborczy listy niemieckiej był najbliższy wynikowi spisowemu właśnie w tych miejscach, gdzie według spisu zarówno z 1921, jak i 1931 roku członków tej narodowości było najwięcej, a więc w samym Bielsku i w powiecie bielskim. W tych jednostkach zdarzały się nawet sytuacje, że głosów na blok niemiecki było procentowo mniej, niż wynosił odsetek ludności niemieckiej w 1931 roku. Najlepszy procentowo wynik listy niemieckiej w Bielsku miał miejsce w wyborach do senatu w 1922 roku. Osiągnięty wynik był jednak w porównaniu z innymi ośrodkami tylko 1,5 raza lepszy od nominalnego odsetka Niemców według spisu z 1931 roku. W powiecie bielskim te różnice były jeszcze niższe. Z kolei w powiecie cieszyńskim głosów na partie niemieckie było procentowo zdecydowanie więcej, niż wynikałoby to z danych spisowych. W pierwszych wyborach była to wartość niemal pięciokrotnie wyższa w stosunku do danych spisowych z 1931 roku, z kolei w najgorszych dla Niemców wyborach w tym powiecie w 1930 roku od-

setek oddanych na listę niemiecką głosów był wyższy prawie trzykrotnie od cytowanych danych spisowych¹⁰.

Zupełnie inne wnioski nasuwają się przy analizie zasadniczego zrębu terytorium województwa śląskiego, czyli jego górnośląskiej części, będącej do tej pory częścią monarchii pruskiej. Wiadomo, że nie dysponujemy danymi z początku lat dwudziestych, dotyczącymi liczebności ludności niemieckiej, ale możemy z całą pewnością powiedzieć, iż miały tu miejsce procesy podobne do tych na Śląsku Cieszyńskim, to jest wyjazdy części ludności do Niemiec w połowie lat dwudziestych. Mimo to nie tylko odsetek głosujących na listy niemieckie jest tu wyższy niż na Śląsku Cieszyńskim, ale w 1922 roku, kiedy bez wątpienia Niemców było więcej niż w II połowie lat dwudziestych, wynik listy niemieckiej, choć bardzo wysoki, jest gorszy od tego z 1928 roku. Rok ten to apogeum sukcesu listy niemieckiej w wyborach do sejmiku i senatu. Jeżeli pamiętamy, że według spisu z 1931 roku w górnośląskiej części województwa Niemcy stanowili zaledwie 6% ludności, to wynik wyborczy oscylujący wokół 1/3 oddanych wszystkich głosów (33,4% do sejmiku i 34,3% do senatu) oznaczał, że na listę niemiecką zagłosowało ponad 5,5 raza więcej wyborców, niż wynikałoby to z danych spisowych. Dla porównania w tych samych wyborach na Śląsku Cieszyńskim wynik listy niemieckiej do sejmiku był niemal równy odsetkowi Niemców według spisu (14,6% głosów wobec 13,6% deklaracji spisowych), a do senatu nieco wyższy, nie przekroczył jednak 15%. Wynikałoby z tego, że spadek liczebności ludności autentycznie niemieckiej w części górnośląskiej paradoksalnie nie tylko nie wpłynął na spadek głosów wyborczych na listę niemiecką, ale wręcz przeciwnie, jej siła polityczna została wzmocniona dzięki nowym wyborcom, którzy w spisie deklarowali język polski jako ojczysty¹¹.

Ciekawą kwestią jest przy tym, że wybory z 1930 roku w części górnośląskiej przyniosły zdecydowany spadek oddanych głosów na listę nie-

¹⁰ Por. także: B.G., *Mniejszość niemiecka w świetle wyborów do Parlamentu Rzeczypospolitej w roku 1930. Województwo śląskie*, „Strażnica” 1931, nr 1, s. 142.

¹¹ Warto także pamiętać, że w wyborach w 1928 r. mniejszość żydowska w województwie wystąpiła z własną listą wyborczą, podczas gdy w 1922 poparła Blok Mniejszości Narodowych, czyli w praktyce kandydatów niemieckich; por. R. Lutman, *Sprawa niemiecka w województwach zachodnich w świetle wyborów sejmowych roku 1928. Województwo śląskie*, „Strażnica Zachodnia” 1928, z. 1, s. 226.

miecką, w przeciwieństwie do Śląska Cieszyńskiego¹². Natomiast na Śląsku Cieszyńskim spadek był niewielki, praktycznie niezauważalny w stosunku do poprzednich wyborów.

Przechodząc do analizy na poziomie poszczególnych jednostek, możemy zauważyć również pewne dysproporcje pomiędzy poszczególnymi powiatami. Pierwsze wybory z 1922 roku dały liście niemieckiej najwięcej procentowo głosów w powiatach miejskich: królewskohuckim i katowickim. Nie powinno to dziwić, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że właśnie miasta były obszarem największej koncentracji ludności niemieckiej. W obu tych powiatach liczba głosów była około pięciokrotnie i sześciokrotnie wyższa od nominalnego odsetka ludności niemieckiej. Podobna sytuacja panowała w powiatach wiejskich. Tam również odsetek głosujących na listy niemieckie kilkukrotnie przewyższał odsetek Niemców według spisu z 1931 roku. O ile w powiecie tarnogórskim i pszczyńskim odsetek głosów niemieckich, choć dość wysoki, był jednak niższy niż w powiatach miejskich, to w powiecie rybnickim i lublinieckim był zdecydowanie wyższy. Szczególnie ciekawy jest tu przypadek tego ostatniego powiatu. Starostwo lublinieckie posiadało nominalnie zaledwie 2% ludności niemieckiej, tymczasem na listę niemieckiego bloku wyborczego w wyborach do sejmu padło w 1922 roku ponad 18% głosów, czyli dziesięciokrotnie więcej.

Kolejne wybory z 1928 roku oznaczały wzrost wpływów politycznych partii niemieckich. Tym razem możemy zaobserwować spadek głosów niemieckich w dużych miastach i znaczny ich wzrost w powiatach wiejskich¹³. W obu miastach na prawach powiatu przewaga głosów niemieckich nad nominalną liczbą Niemców ze spisu powszechnego, aczkolwiek wysoka, była zdecydowanie najniższa w całej górnośląskiej części województwa. Rekordowe pod tym względem okazały się ponownie wiejskie powiaty: lubliniecki i rybnicki. W tym pierwszym w wyborach sejmowych padł rekord wyborczy Niemców śląskich w całym analizowanym okresie, gdyż głos na listę niemiecką oddało niemal 39% wyborców, co oznaczało, że odsetek głosujących na tę listę przewyższał niemal dwudziestokrotnie nominalną liczbę deklarujących język niemiecki w spisie trzy lata później. Bardzo wysoki był odsetek głosujących na listę niemiecką w porównaniu

¹² B.G., *Mniejszość niemiecka...*, op. cit., s. 144.

¹³ J. Lutman, *Sprawa niemiecka...*, op. cit., s. 233 i nast.

z liczbą ludności niemieckiej w powiecie rybnickim. Znaczny wzrost odnotowano w porównaniu z 1922 rokiem w innym dużym wiejskim powiecie górnośląskim – pszczyńskim. W pozostałych powiatach wiejskich – tarnogórskim i świętochłowickim – wzrost liczby głosów niemieckich, choć wyraźny, był nieco mniejszy.

Wybory z 1930 roku oznaczały, jak wiadomo, istotny spadek głosów niemieckich w górnośląskiej części województwa. Dotyczył on zarówno powiatów miejskich, gdzie był kontynuacją procesów wcześniejszych, jak i wiejskich, w niektórych spadł nawet o połowę lub nawet niemal trzykrotnie (wybory do senatu w powiecie rybnickim). Niemcy skarżyli się przy tym na terror władzy, naruszanie tajności głosowania, wnosząc protesty przeciw wynikowi wyborów w okręgu cieszyńskim¹⁴. Niemniej odsetek głosów na listę niemiecką pozostał i tak wysoki i dalece przewyższał procent nominalnej ludności niemieckojęzycznej ze spisu.

Nie jest tajemnicą, że za dobry wynik list niemieckich w regionie śląskim odpowiadała w dużej mierze ta część ludności etnicznie polskiej, która nie miała wykrystalizowanego poczucia tożsamości narodowej, a ze względów ekonomicznych skłaniała się ku kulturze niemieckiej, postrzeganej przez nią samą jako lepsza i atrakcyjniejsza, zwłaszcza w kontekście ekonomicznej przewagi Niemców nad Polakami. Na Śląsku liczba tej ludności była szczególnie duża, co odróżniało go od innych obszarów Polski jak Pomorze czy Wielkopolska, które również przed 1918 rokiem wchodziły w skład niemieckiej państwowości. Zjawisko to miało głębsze przyczyny, które zostały już zasadniczo omówione w literaturze. Z ważniejszych trzeba wskazać rozczarowanie Ślązaków państwem polskim, zwłaszcza w wymiarze ekonomicznym, poczucie politycznej i kulturowej marginalizacji Śląska w ramach Rzeczypospolitej, a także dyskryminacji samych Ślązaków na rynku pracy¹⁵. Szczyt sukcesów wyborczych Niemców śląskich, spowodowanych powyższymi czynnikami, przypadł na rok 1926, kiedy to w wyborach komunalnych zdobyli ponad 40% głosów. Swojego sukcesu już nie powtórzyli, nie oznaczało to jednak istotnej utraty znaczenia politycznego przez tę grupę.

¹⁴ „Gwiazdka Cieszyńska” 12.12.1930, nr 96.

¹⁵ Z ważniejszych prac zob. P. Dobrowolski, *Ugrupowania i kierunki separatystyczne na Górnym Śląsku i w Cieszyńsku w latach 1918–1939*, Warszawa – Kraków 1972; E. Kopeć, „My i oni”..., op. cit.

Z kolei na Śląsku Cieszyńskim, gdzie polityczny separatyzm, mający spore znaczenie w latach 1918–1920, czyli konflikt polsko-czechosłowacki o ten region, przygaśł zupełnie w okresie międzywojennym, pozbawiony wybitniejszych przywódców. Śląsk Cieszyński był ponadto regionem o silnym poczuciu polskości już od czasów austriackich, zamieszkiwały go polskie elity intelektualne i oddane pracy narodowej duchowieństwo. Ponadto, o czym już była mowa, znaczna część niemieckich robotników w tej części województwa śląskiego ponad hasła narodowe stawiała cele klasowe i głosowała na polską PPS. Nawet jednak wzięwszy tę ostatnią okoliczność pod uwagę, należy pamiętać, że i tak wyniki listy niemieckiej są nieporównywalne w obu częściach województwa.

Dobre wyniki Niemców były na Śląsku komentowane w różny sposób. Charakterystyczne jest jednak, że zarówno strona polska, jak i niemiecka traktowały tak dużą liczbę głosów na listy niemieckie jako sytuację po-niekąd oczywistą w kontekście skomplikowanej struktury społecznej, ale także zachowań i oczekiwań samych Górnoślazaków. Wyniki nie były zaskoczeniem, raczej potwierdzeniem obaw o stan polskości i polskiej tożsamości narodowej u znacznej części rodzimej śląskiej ludności.

Wybory z 1922 roku w okręgu cieszyńskim analizował m.in. endecki „Dziennik Cieszyński”. Wnioskowano, że w znacznej mierze dobry wynik wyborczy to zasługa przede wszystkim lepszej frekwencji ludności niemieckiej i lekceważenia głosowania wśród polskiej ludności, zwłaszcza dwóch górnośląskich powiatów okręgu: pszczyńskiego i rybnickiego¹⁶.

Przy wyborach w 1928 roku obawy przed głosowaniem rdzennych Ślązaków na listę niemiecką skłoniły redaktorów sanacyjnej „Polski Zachodniej” do napisania specjalnego artykułu, w którym przestrzegali przed takim rozstrzygnięciem¹⁷. Gazeta pisała również o nasilonej agitacji listy nr 18, zwłaszcza wśród ludności polskiej, nakierowanej na obronę demokracji i autonomii śląskiej, rzekomo zagrożonej przez sanacyjny rząd w Warszawie¹⁸. Wynik listy niemieckiej na łamach głównej sanacyjnej

¹⁶ Według gazety frekwencja wśród ludności polskiej w tych powiatach wynosiła zaledwie ok. 40%; por. *Niemiecka radość*, „Dziennik Cieszyński” 11.11.1922, nr 255. W tym samym numerze gazeta podkreślała, że wynik niemiecki w okręgu, dający tej liście dwóch posłów, wywołał w całym kraju złe wrażenie.

¹⁷ *Pod rozwagę chwiejnym i narażonym na podszept germanizatorów*, „Polska Zachodnia” 2.03.1928, nr 62.

¹⁸ *Wyborczy program germanizatorów*, ibidem.

gazety w regionie komentowano, starając się wykazać rzeczywisty spadek głosów niemieckich w okręgu przemysłowym, choć dostrzegano także wzrost głosów niemieckich na wsi¹⁹. Gazeta twierdziła przy tym, że wynik ten jest słabszy, niż można było oczekiwać, biorąc pod uwagę rozczarowanie polską państwowością, które miało nastąpić w okresie rządów przedmajowych²⁰. Z kolei słabszy wynik Niemców w 1930 roku tłumaczono przebudzeniem się Polaków na Śląsku i końcem ich „ślamazarności” i cierpliwości wobec Niemców²¹. W innym miejscu główny organ śląskiej sanacji pisał, że „potężne uderzenie Bloku Współpracy z Rządem wstrząsnęło podstawami fortecy niemieckiej, odebrało im rozpęd i pewność siebie, otrzeźwiło wreszcie poniekąd część poniemceńców”²². Nieco inaczej oceniał to główny polski dziennik opozycyjny w regionie – chadecka „Polonia”. Zauważała ona, że bardziej miarodajne jest porównywanie wyborów sejmowych, a nie samorządowych i sejmowych. W tym kontekście dostrzegała wzrost liczby głosów niemieckich²³.

Dla niemieckiej prasy, ukazującej się na polskim Śląsku, wyniki wyborów w 1928 roku były potwierdzeniem siły. Z satysfakcją odnotowywano fakt, że były dużo lepsze niż w 1922 roku. Mocno podkreślano, że Niemcy odnieśli sukces na obszarach wiejskich, jako przykład podając powiaty pszczyński i rybnicki. Ze szczególną satysfakcją pisano, że polityka polonizacji wojewody Grażyńskiego nie przynosi efektów, czego dowodem miał być właśnie wynik wyborów²⁴.

Również „Głos Górnego Śląska”, związany z separatystycznym Związkiem Obrony Górnoszlązaków (ZOG) Jana Kustosa, przy okazji wyborów z 1928 roku nie ukrywał satysfakcji z wyniku, pokazując, że przyrost głosów niemieckich dokonał się właśnie na obszarze w dużej mierze wiejskim, a w wielu miejscowościach, gdzie nominalnie mieszkała rdzen-

¹⁹ *Ogromne zwycięstwo polskości na Śląsku*, „Polska Zachodnia” 6.03.1928, nr 66; *Nauki z wyborów niedzielnych*, ibidem 9.03.1928, nr 69.

²⁰ *Zwycięstwo uczciwości, patriotyzmu i rozumu*, „Polska Zachodnia” 7.03.1928, nr 67. Podobnie komentowano wyniki do senatu; por. *Korona zwycięstwa*, „Polska Zachodnia” 13.03.1928, nr 73.

²¹ *Złamany stos pacierzowy wojującej niemczyzny*, „Polska Zachodnia” 19.11.1930, nr 289.

²² *Przemożna siła cyfr i jej wymowa*, „Polska Zachodnia” 21.11.1930, nr 291.

²³ *Po wyborach na Śląsku*, „Polonia” 6.03.1928, nr 66. Por. także: *Porównanie wyniku ostatnich wyborów z na Śląsku z wyborami w 1922*, „Polonia” 8.03.1928, nr 68.

²⁴ *Stimmenzuwachs*, „Kattowitzer Zeitung” 6.03.1928, nr 54.

na ludność górnośląska, zwycięstwo odniosła lista niemiecka. Działo się tak, mimo że od początku lat dwudziestych znaczna część Niemców górnośląskich opuściła ten obszar²⁵. Sam organ ZOG zakładał, że większość tych, którzy głosowali na listę nr 18, czyniła tak ze względu na rzekomą dyskryminację Górnoślązaków przez władze sanacyjne, ale także inne polskie partie i organizacje, podkreślając przy tym, że lista ta była nie tyle niemiecką, co mniejszościową²⁶.

Ówczesni polscy autorzy, analizujący znaczenie Niemców w wyborach, zauważali różnicę w wynikach list niemieckich w obu częściach Śląska. Zaznaczano, że żywioł niemiecki na Śląsku Cieszyńskim jest bardziej jednolity, bardziej też akceptujący państwowość polską, choć zauważano, że część ludności polskojęzycznej wyznania ewangelickiego sprzyja niemieckości. Odcięcie tego terenu od właściwych Niemiec miało wpływać na większe szanse asymilacji tej ludności, a w każdym razie nie powinna ona stanowić czynnika destrukcyjnie działającego na funkcjonowanie państwa²⁷.

Zupełnie inaczej widziano sytuację na terenie Górnego Śląska, gdzie istniała ogromna rozbieżność między szacowaną przez władze liczebnością mniejszości niemieckiej a wynikami wyborów. Sytuację, w której znaczna część mieszkańców Śląska identyfikowała się z mniejszością niemiecką, przypisywano stosunkom gospodarczym, uzależnieniu Ślązaków od niemieckiego – ciągle – pracodawcy. Zauważano także ogromne rozczarowanie polską państwowością, wynikające z przesadnych wobec niej oczekiwań z czasów walki plebiscytowej²⁸.

Z kolei wzrost politycznego znaczenia Niemców na wsi, zwłaszcza w powiatach rybnickim i pszczyńskim, tłumaczono zaniedbaniem tych terenów ze strony państwa, a także rozwojem tamże niemieckiej spółdzielczości, m.in. powstawaniem i funkcjonowaniem kas raiffesenowskich, oraz – co dość charakterystyczne – konserwatyzmem chłopów śląskich i wpływami wśród nich duchowieństwa katolickiego o orientacji niemieckiej²⁹.

²⁵ *Jak senatorzy tumanią opinię publiczną?!*, „Głos Górnego Śląska” 10.03.1928, nr 11.

²⁶ *Pamiętaj, że jesteś Górnoślązakiem!*, „Głos Górnego Śląska” 17.03.1928, nr 12.

²⁷ R. Lutman, *Sprawa niemiecka...*, op. cit., s. 223 i nast.; idem, *Kwestja niemiecka na Śląsku*, „Strażnica Zachodnia” 1929, z. 1, s. 17–19.

²⁸ R. Lutman, *Kwestja niemiecka...*, op. cit., s. 19 i nast.

²⁹ R. Lutman, *Sprawa niemiecka...*, op. cit., s. 239–240.

W specjalnym raporcie powstałym w MSW podkreślano skrupulatne przygotowanie się Niemców śląskich do wyborów, a także przenikanie ich wpływów na ludność polskojęzyczną o niewykrystalizowanej tożsamości narodowej. Agitacja Niemców, wywieranie presji na podległych niemieckim pracodawcom polskich robotnikach, a przy tym świadczenia i pomoc socjalna oferowana ludności wiejskiej miały tu być istotnym czynnikiem sprawczym³⁰.

Słabszy wynik w 1930 roku tłumaczyli Niemcy na łamach swojej prasy terrorem stosowanym przez polskie władze i organizacje, które miały powodować, że wielu wyborców, do tej pory głosujących na listy niemieckie, tym razem oddało głos na ugrupowania polskie lub miało powstrzymać się w ogóle od głosowania. W zachowanych raportach wojewodów takie incydenty, choć z winą po obu stronach, rzeczywiście miały miejsce w okresie przedwyborczym³¹.

Gdyby traktować wyniki wyborów jako swoiste przedłużenie górnośląskiego plebiscytu z 1921 roku, można by stwierdzić, że w ciągu pierwszych kilku lat niewiele zmieniło się w postrzeganiu przez Górnoszlązaków polskości i niemieckości regionu. Dla znacznej części z nich niemieckość była wyborem politycznym, a działo się tak z przyczyn, o których już była mowa. Szczególnie ciekawym zjawiskiem w tym kontekście były silne polityczne wpływy Niemców na wsi górnośląskiej, które w 1928 roku osiągnęły punkt szczytowy, i to w sytuacji gdy w miastach liczba rdzennej ludności niemieckiej malała z roku na rok. Podziały narodowościowe na Górnym Śląsku były płynne, często wyznaczała je polityczna koniunktura, czasami propaganda i polityka rządu, dążąca do pozyskania niezdecydowanych, czasami siła ekonomiczna i polityczna niemieckich elit czy niemieckości jako takiej. Na Śląsku Cieszyńskim, który według spisów odnotowywał znacznie wyższy odsetek ludności niemieckiej, takie zjawiska były rzadsze, tożsamość polska mocniej zakorzeniona i choć trudno mówić o separacji ludności polskiej i niemieckiej, to w czasie wyborów

³⁰ *Mniejszości narodowe w wyborach do sejmu i senatu w roku 1928*, opracowanie Wydziału Narodowościowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Warszawa 1928, s. 13.

³¹ Archiwum Akt Nowych, Urząd Wojewódzki Śląski, sygn. 275/II: „Sprawozdanie sytuacyjne wojewody śląskiego nr 19, obejmujące życie mniejszości narodowościowych za okres od 13 do 19 listopada 1930”; „Sprawozdanie sytuacyjne wojewody śląskiego nr 20, obejmujące życie mniejszości narodowościowych za 19 do 29 listopada 1930”; „Sprawozdanie sytuacyjne wojewody śląskiego nr 21, obejmujące życie mniejszości narodowościowych za grudzień 1930”.

swoisty obowiązek głosowania na przedstawicieli swoich list narodowych był zasadniczo zdecydowanie bardziej przestrzegany.

Bibliografia

Archiwum Akt Nowych, Urząd Wojewódzki Śląski 1922–1939.

Źródła drukowane:

Drugi powszechny spis ludności z 9 XII 1931. Mieszkania i gospodarstwa domowe. Ludność i stosunki zawodowe. Województwo śląskie, Warszawa 1937.

Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej. Tom XII. Województwo krakowskie i Śląsk Cieszyński, Warszawa 1925.

Statystyka wyborów do sejmu i senatu odbytych w dniu 5 i 19 listopada 1922 roku, [w:] „Statystyka Polski”, t. VIII, Warszawa 1926.

Statystyka wyborów do sejmu i senatu odbytych w dniu 4 i 11 marca 1928 roku, [w:] „Statystyka Polski”, t. X, Warszawa 1930.

Statystyka wyborów do sejmu i senatu z dnia 16 i 23 listopada 1930 roku, [w:] „Statystyka Polski”, seria C, z. 4, Warszawa 1935.

Prasa:

„Gwiazdka Cieszyńska” 1922–1930.

„Kattowitzer Zeitung” 1928.

„Polonia” 1928, 1930.

„Polska Zachodnia” 1928, 1930.

„Strażnica” 1928–1931.

Opracowania:

Długajczyk E., *Oblicze polityczne i własnościowe prasy polskiej w województwie śląskim 1922–1939*, Katowice 1990.

Długajczyk E., *Sanacja śląska 1926–1939: zarys dziejów politycznych*, Katowice 1983.

Dobrowolski P., *Ugrupowania i kierunki separatystyczne na Górnym Śląsku i w Cieszyńsku w latach 1918–1939*, Warszawa – Kraków 1972.

- Fałowski J., *Parlamentarzyści mniejszości niemieckiej w Drugiej Rzeczypospolitej*, Częstochowa 2000.
- Greiner P., Kaczmarek R., *Leksykon mniejszości niemieckiej w województwie śląskim*, Katowice 2002.
- Kopeć E., „*My i oni*” na polskim Śląsku, Katowice 1986.
- Krzyżanowski L., *Kościół katolicki wobec mniejszości niemieckiej na Górnym Śląsku 1922–1930*, Katowice 2000.
- Pabisz J., *Wyniki wyborów parlamentarnych (do Senatu i Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej oraz Sejmu Śląskiego) na terenie województwa śląskiego w latach 1919–1939*, [w:] „*Studia i Materiały z Dziejów Śląska*”, t. 7, Wrocław – Warszawa 1966.
- Rechowicz H., *Sejm Śląski 1922–1939*, Katowice 1965.
- Rechowicz H., *Wojewoda śląski dr Michał Grażyński*, Katowice 1988.
- Regionalizm i separatyzm. Historia i współczesność. Śląsk na tle innych obszarów*, M. Wanatowicz (red.), Katowice 1995.
- Staniewicz R., *Mniejszość niemiecka w województwie śląskim 1922–1933*, Katowice 1965.
- Walczak J., *Polska i niemiecka socjaldemokracja na Górnym Śląsku i w Cieszyńskim po przewrocie majowym*, Katowice 1980.
- Z problemów integracji i unifikacji II Rzeczypospolitej*, J. Chlebowczyk (red.), Katowice 1980.

ABSTRACT

The article presents a correlation between the size of the German population in the interwar period in the Silesian voivodeship and the results achieved by German electoral lists in the elections to the Polish parliament in 1922–1930. The author not only indicates significant differences between the numbers declared in the German census and the results of the elections, but also tries to find out the cause of this situation. He also discusses the differences between the various parts of the voivodship, especially between Prussian and Austrian Silesia (Cieszyn Silesia), showing how the different levels of Polish national consciousness and regional separatism in these two parts influenced the outcome of the elections for the German minority.

Keywords: Silesian voivodeship, German national minority, separatism, parliamentary elections